

Festyn z księżmi i policją

Kilka tysięcy osób przyszło na jarociński stadion, aby kibicować w czasie meczu pomiędzy księżmi a policjantami. Po zacieklej walce piłkarski pojedynek zakończył się jednobramkowym zwycięstwem drużyny policjantów.

Czytaj na str. VII



Trzydziesta szósta ma sześć lat

Szóstą rocznicę reaktywowania obchodziła 36. Drużyna Harcerska Zwiąd im. Armii Poznań z Jarocina. Podczas zorganizowanego z tej okazji trzydniowego biwaku spotkały się osoby związane z drużyną. Przy ogniskach wspominano wspólne zbiórki, biwaki i rajdy.

Czytaj na str. VI

Krzaczkowski mistrzem Polski

Mieszkaniec Jarocina, a reprezentant Stali Ostrów Wlkp. Łukasz Krzaczkowski został mistrzem Polski juniorów młodszych w skoku wzwyż.

W konkursie skoku wzwyż rozegranym w poniedziałek 28 czerwca w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, będących Mistrzostwami Polski juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce, odbywających się w Zielonej Górze, **Łukasz Krzaczkowski** pokonał poprzeczkę na wysokości 204 centymetry i został zwycięzcą mistrzostw. Dzięki temu sukcesowi zapewnił sobie udział w Mistrzostwach Europy juniorów młodszych, które odbędą się w tym roku w Bydgoszczy. W Zielonej Górze startowało też dwóch zawodników klubu UKS Technik Jarocin. **Michał Stasierowski** w eliminacjach biegu na 400 metrów pobiegł w pierwszej, najsilniejszej serii i z czasem 51,03 s zajął w niej siódme miejsce, co nie dało mu awansu do finałowej ósemki. Ostatecznie zajął dziesiątą pozycję. W finale znalazła się natomiast **Monika Bryll** w rzucie dyskiem, która uzyskała ósmy wynik eliminacji 34,56 metra. Finał odbył się we wtorek 29 czerwca, wynik Moniki podamy w następnej „Gazecie”. W eliminacjach biegu na 100 metrów dziewcząt startowała także zawodniczka Skry Warszawa, mieszkanka Kotlina, **Paulina Spitalniak**, ale w swej serii uzyskała wynik 12,83 s i zajęła czwarte miejsce, co nie dało jej awansu do finału. (pwko)

Przedszkole u siostry Edyty

Przedszkole przy parafii św. Marcina wychowało już kilka pokoleń. Za „co łaska” dzieciom oferuje się tu zabawę i naukę. - Kto inny opiekowałby się maluchami za te 15 czy 20 złotych miesięcznie? A ja kocham dzieci. Pracuję z nimi od 27 lat - mówi siostra Edyta, elżbietanka prowadząca parafialną ochronkę.

Czytaj na str. VI



Tłumy mieszkańców Ziemi Jarocińskiej przybyły nad Wartę do Nowego Miasta na festyn z okazji Nocy Świętojańskiej.

Szerzej na str. VIII



Nasi milusińscy

Horoskop dla dzieci

urodzonych w dniach
29 czerwca - 5 lipca 1999 r.

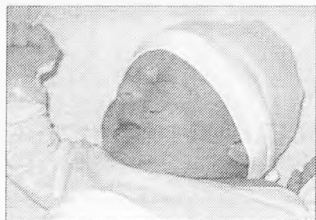


Na ogół są to dzieci aktywne i ruchliwe, dynamiczne - choć co trzeba przyznać, wcale nie są łatwe. Do dobrego samopoczucia potrzebują uczestnictwa w życiu, nawet gdy ich świat zamknięty jest w czterech ścianach dzieciennego pokoju. Tak więc ich płacz nie musi wcale oznaczać, że cierpią na jakąś dziecięcą chorobę. Cierpią bowiem gdy są samotne, pozbawione widoku matki czy ojca.

Gdy dorosną, to na pewno będą wtrącać swoje "trzy grosze" do każdej rozmowy. Ich wypowiedzi warte będą wysłuchania. Stałym punktem charakterów małych i dużych "rączków" jest duma, pragnienie imponowania i zyskiwania aprobaty. Działają zawsze, choć nie zawsze skutecznie, lecz i wtedy potrafią się wycofać "rakiem". Tak czy inaczej to one będą na pozycji wygranej. Zrównoważona zdolność reakcji wnosi spokojniejszą nutę do osobowości tych "Raków". Bardzo długo szukają odpowiedniego zawodu. Gdy już trafią - trudno znaleźć lepszych pracowników. Marzą o zajmowaniu się teatrem, śpiewem, tańcem, pasjonują je zawody artystyczne i związane z modą. Lubią podróże i wszelkie zmiany. We wszystkich działaniach wspiera je wyjątkowa, zaskakująca szybkością rozumienia, analityczna a zarazem syntetyczna inteligencja. Dzięki tym zdolnościom matematyka i nauki ścisłe nie mają dla nich tajemnic. Choć zdrowie ich powinno być doskonałe, to jednak sprawić może drobne kłopoty. Szybko się męczą, a wieku późniejszym pojawia się tendencja do tycia. Zaradzić temu można poprzez zachęcanie do systematycznego uprawiania sportu choćby pływania.

Mają wszelkie dane ku temu, by wyrosnąć na uroczych ludzi, nawet jeśli czasem ten urok jest trochę mglisty...

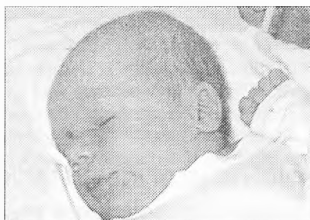
SABA



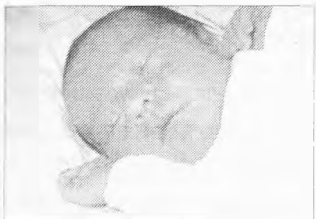
Wiktorija Anna Bładaszkiewicz z Jarocina
ur. 24 czerwca, o godz. 10⁴⁵
- waży 3.660 g, mierzy 53 cm



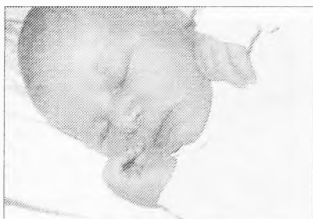
Dominika Wierzowiecka z Witaszyc
ur. 24 czerwca, o godz. 16³⁰
- waży 3.550 g, mierzy 56 cm



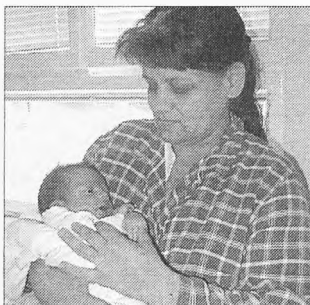
Brian Taczala z Kotlina
ur. 22 czerwca, o godz. 3⁰⁵
- waży 3.330 g, mierzy 54 cm



Izabela Gendek z Tarzec
ur. 22 czerwca, o godz. 21⁵⁵
- waży 3.510 g, mierzy 55 cm



Jessica Witt z Dusseldorfu
ur. 22 czerwca, o godz. 6³⁵
- waży 3.570 g, mierzy 52 cm



syn Grażyny Porzucek z Jarocina
ur. 18 czerwca, o godz. 14¹⁵
- waży 3.750 g, mierzy 59 cm



Szymon Przygodzki z Dobieszczyzny
ur. 19 czerwca, o godz. 21⁵⁰
- waży 2.760 g, mierzy 52 cm



Krzysztof Kosmalski z Cerekwicy Starej
ur. 26 czerwca, o godz. 21⁰⁵
- waży 4.210 g, mierzy 61 cm

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

Zdjęcia: Karolina Gościńczyk

Emerycy nad morzem

Trójmiasto, Frombork, Malbork oraz Pelplin zwiedzili emerycy, renciści i inwalidzi z powiatu jarocińskiego podczas czterodniowej wycieczki.

Wycieczkę dla wszystkich członków i ich rodzin zorganizował w dniach od 21 do 24 czerwca jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. - *Najpierw byliśmy w Gniewie, następnie uczestnicy wycieczki oddali hołd, zapalając znicze, pamięci żołnierzom poległym na Westerplatte* - mówi **Stefan Bujnowicz**, kierownik wycieczki. Uczestnicy wycieczki zwiedzili obóz koncentracyjny w Sztutowie, port rybacki i Malbork. Głównym celem wyprawy było Trójmiasto. - *W Gdańsku spacerowaliśmy*

wzdłuż Traku Królewskiego oraz nadbrzeżem Długiego Targu. Byliśmy na moście w Sopocie i w Gdyni - mówi **Kazimierz Jazgar**, uczestnik wycieczki. - *Zwiedziliśmy też muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku oraz trzynastowieczną katedrę w Pelplinie* - dodaje kierownik wycieczki.

Niezapomnianym przeżyciem dla turystów z Jarocina było wysłuchanie koncertu organowego w Oliwie. - *W noc świętojańską zorganizowaliśmy zabawę taneczną* - wspominają uczestnicy wycieczki.

IWONA NOWICKA



Uczestnicy wycieczki na dziedzińcu zamku krzyżackiego w Malborku



Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. **Redaktor prowadzący:** Anna Kopras-Fiołowa. **Opracowanie graficzne:** Beata Frąckowiak. **Skład i łamanie:** Dariusz Fiolek i Robert Solarczyk. **Wydawca:** Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", 63-200 Jarocin, ul. Mercenikowskiego 17. **Druk:** Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 161, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. **Dział Reklamy:** Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

Na ślubnym kobiercu

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Jan Krzyśko - Alicja Kuroпка



Michał Tuczyński - Karolina Wielowiejka



Jacek Kubiak - Małgorzata Staśkowiak



Przemysław Jankowski - Marzena Sozańska

Bogdan Marciniak - Marzena Rogacka

Piotr Szlachta - Aneta Węgrzynek

Paweł Kowalczyk - Anna Jasiniak

"Ludowiec" na mecie

Maria i Jacek Dudkiewiczowie z Jarocina zostali zwycięzcami Wojewódzkiego Rajdu Samochodowego "Ludowiec". Zwycięzcy odebrali puchary i nagrody w wysokości 150 zł.

22 ekipy zgłosiły się na start Wojewódzkiego Rajdu Samochodowego "Ludowiec" w Jaraczewie. Załogi przyjechały z całej Wielkopolski - ze Śremsu, Jarocina, Szamotuł i Poznania.

W sobotę, po oficjalnym otwarciu rajdu, przeprowadzono konkurencję sprawnościową i oceniono wystrój samochodów. Ekipy miały za zadanie wjechać i wycofać z garażu oraz podjechać do ściany. Oceniano czas i dokładność przejazdu.

Na trasie pierwszego etapu odbyły się trzy z czterech zaplanowanych odcinków specjalnych. Oprócz tego w punktach kontrolnych przeprowadzono cztery konkurencje rekreacyjne - rzut do kosza, strzał do bramki z polowy boiska, rzut opołą na odległość i strzelanie z wiatrówki.

Po trasie pierwszego i drugiego etapu załogi poruszały się przy pomocy itineru, czyli zasztyfrowanego planu trasy. Zawarty w nim opis pierwszego etapu napisany był w języku angielskim, co stanowiło dodatkową trudność. Po przetłumaczeniu okazało się, że ekipy miały za zadanie przywieźć na metę pierwszego etapu mały kartonik soku jabłkowego i żółte kwiatki.

Po przejechaniu 61 km, na mecie pierwszego etapu w Borzęczkach, załogi pisały test BRD. W ciągu 30 minut uczestnicy odpowiadali na 20 pytań dotyczących zagadnień bezpieczeństwa ruchu drogowego i na 10 pytań

z zakresu wiedzy o gminie Jaraczewo. Jak twierdzą organizatorzy, ekipy przybyły zaopatrzone w kserokopie testów egzaminacyjnych na prawo jazdy i wydruki z internetu informacji o gminie Jaraczewo. Niektórzy mieli również telefony komórkowe, których posiadanie wzbudzało największą kontrowersję wśród uczestników rajdu. Kierowcy i piloci musieli znać odpowiedzi między innymi na pytanie - kto zdobył puchar w gminnym turnieju piłki nożnej oldbojów i jakie gminy sąsiadują z gminą Jaraczewo.

Oprócz uczestników na metę pierwszego etapu, która znajdowała się w Borzęciczkach przyjechał również komandor rajdu - wójt **Dariusz Strugała** oraz przewodniczący Rady Gminy Jaraczewo **Roman Skrzypczak**.

Zalogi zakwaterowane były w miejscowym pałacu, gdzie ogłoszono wyniki pierwszego etapu. Najszybciej przyjechała załoga nr 24 w składzie **Piotr Lewandowski** i **Sebastian Stępkowski** z Poznania.

Na trasę drugiego etapu uczestnicy wyjechali w niedzielę w południe. Dwie załogi z Szamotuł zrezygnowały z dalszej jazdy, ponieważ stwierdziły, że rajd jest dla nich zbyt trudny.

Tym razem na metę rajdu ekipy miały przywieźć zielony balonik i policzyć, jaki dystans pierwszego etapu pokrywa się z trasą drugiego.

Drugi etap liczący 46 km najszybciej

pokonała załoga nr 14 w składzie Jan Raczkiewicz i Dariusz Roguszka z Jarocina.

Podsumowanie rajdu odbyło się w parku w Jaraczewie, gdzie nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie pucharów.

W klasyfikacji generalnej zwyciężyła załoga nr 19 w składzie **Maria i Jacek Dudkiewiczowie** z Jarocina, która pierwszy i drugi etap rajdu zakończyła na drugiej pozycji. Drugie miejsce zajęła ekipa nr 8 **Dariusz i Karol Jańczak**.



Zwycieskie załogi po odebraniu nagród

kowe, trzecie załoga nr 14 Jan Racz-
kiewicz i Dariusz Roguszką. Nagroda
pieniężna dla pierwszej załogi wynosiła
po 150 zł dla kierowcy i pilota, dla
drugiej po 100 zł a dla trzeciej po 75 zł.

Puchar ufundowany przez firmę Dudkiewicz z Jarocina za najlepszy debiut - pierwszy start i najlepsza pozycja w rajdzie - otrzymała załoga nr 24 **Piotr Lewandowski i Sebastian Stepowski** z Poznania.

Puchar za największą liczbę startów w rajdzie "Ludowiec" wręczono załodze nr 12 **Jan Maciejowski i Czesław**

Jakrzewski z **Jaraczewa**. Natomiast za wystrój samochodu puchar odebrali członkowie ekipy nr 8 **Dariusz i Karol Jańczakowie**. Był też puchar dla ostatniej załogi, którą w tym roku była ekipa nr 13 **Leszek Statucki i Jarosław Braun**.

Klasyfikacja przeprowadzonych prób sprawnościowych wyglądała następująco: załoga nr 15 **Sebastian Orzechowski** i **Maciej Maciejowski** z Jaraczewa przed załogą nr 25 **Leszek i Sebastian Straburzynscy** z Poznania i załogą nr 19 **Maria i Jacek Dudkiewiczowie** z Jarocina.

Żadna z załóg nie składała protestu. Uczestnicy wysoko ocenili poziom i organizację rajdu. - *Jest to rajd o najwyższym stopniu trudności i najlepszej organizacji. Spośród trzech imprez samochodowych, w których*



Fot. Lucyna Michalak

d. *brałem udział w tym roku, tę oceniamy najwyżej. Jest po prostu profesjonalny* - stwierdzili zwycięzcy "Ludowca" Maria i Jacek Dudkiewiczowie.

Sędzią głównym rajdu był **Tomasz Twardowski**. Natomiast organizatorami Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki w Jaraczewie, Rada Gminna Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Jaraczewie, Rada Wojewódzka Z LZS w Kaliszu i Poznaniu, PZMot w Poznaniu oraz Starostwo Powiatowe w Jarocinie.

ANNA KONIECZNA

DAEWOO

FIRMA
SZYMAŃCZY

NOWY POLONEZ KOMBI

Przewidywana cena podstawowa
 Polonez kombi **27.950 PLN**
 Polonez van **28.900 PLN**

Oferujemy montaż instalacji gazowej „BEDINI”
 do wszystkich modeli DAEWOO
 Cena już od 1.500 zł
Możliwość zakupu na raty

ATRAKCYJNE CENY • PAKIETY UBEZPIECZEŃ • KORZYSTNE KREDYTY
 Oferujemy oleje firmy CASTROL po cenie hurtowej - WYMIANA GRATIS
 CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA

Zapraszamy do salonu w JAROCINIE, al. Niepodległości 34
 tel. (0-62) 747-77-20, 747-77-30

LANOS 1.5 16V
 LANOS 1.6 SX
 tańszy o 400 zł
 POLONEZ CARO
 POLONEZ ATU
 TICO
 NUBIRA
 NUBIRA KOMBI
 LEGANZA

zapisy

lanos

Do każdego zakupionego
 LANOSA I NUBIRY
 PREZENTY

Nubira

**PRZYJMUJEMY
 SAMOCHODY OSOBOWE W ROZLICZENIU
 DO 5 LAT**

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lipca 1999 r. o godz. 10.00 w magazynie OTL w Jarocinie przy ul. Zacisznej 2 odbędzie się licytacja **samochodu ciężarowo-skrzyniowego FSO POLONEZ TRUCK** nr rej. KPC 5314, rok produkcji 1994, wartość szacunkowa 7.000 zł.

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu licytacji od godz. 9.30 do 10.00.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić w kasie urzędu w dniu licytacji od godz. 9.00 .

Ponadto informuję, że są do sprzedaży z wolnej ręki następujące ruchomości:

- samochód ciężarowy skrzyniowy HANOMAG-HENSCHF 45	- cena 2.700,-
- łada chłodnicza sklepowa	- cena 70,-
- łada chłodnicza sklepowa	- cena 100,-

(1717/R/99)

Cukrzyca

Cukrzyca stała się problemem światowym i stanowi jedno z głównych zagrożeń ludzkości końca XX wieku. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) choruje na nią ponad 100 milionów ludzi na wszystkich kontynentach. W samej Europie liczba ta sięga prawie 30 milionów.

Zagrożenie cukrzycą ciągle rośnie. Szczególny wzrost ilości zachorowań cechuje kraje wysokorozwinięte. Tymczasem wiedza społeczeństwa o cukrzycy jest nadal niewielka.

Spróbujmy zatem określić czym jest ta choroba i jakie są jej główne objawy.

Jednym z najważniejszych procesów metabolicznych w naszym organizmie jest przekształcanie zawartych w pokarmie węglowodanów, tłuszczu i białek w energię potrzebną do wszystkich przemian zachodzących w komórkach. Spośród tych trzech składników pokarmu węglowodany mają szczególne znaczenie, ponieważ są szybko zamieniane w cukier, gdy organizm potrzebuje nagle energii. Cukier ze strawionych węglowodanów krąży we krwi, która transportuje go do najdalszych komórek naszego ciała, może jednak wniknąć do ich wnętrza jedynie za pomocą insuliny - hormonu wydzielanego w tym celu przez trzustkę. Znalazł się we krwi, insulina dociera do receptorów insulinowych na powierz-

chni komórek, wiąże się z nimi działając jakby "klucz w zamku" i umożliwia wejście glukozy do wnętrza komórki. Gdy po posiłku stężenie glukozy we krwi rośnie, wzrasta również poziom insuliny, tak aby umożliwić komórkom szybkie wchłonięcie cukru. Jego nadmiar jest magazynowany, również dzięki insulinie, w wątrobie w postaci glikogenu, który może być na powrót zamieniony w cukier, kiedy organizm tego potrzebuje.

Zastanówmy się, co się stanie, kiedy z takich czy innych powodów insuliny w organizmie zabraknie. We krwi po posiłku nadal będzie się pojawiał cukier ale komórki organizmu nie będą mogły go zużywać do swoich potrzeb, zaczną "głodować", pomimo że we krwi stężenie cukru będzie rosło. Gdy wzrost ten osiągnie wysoki poziom, cukier pojawi się może także w moczu.

Takie wysokie stężenie cukru we krwi wywołane brakiem lub zmniejszeniem ilości insuliny nazywamy właśnie CUKRZYCĄ.

Przyjęły obecnie podział cukrzycy

jest dość szczególny, ale warto wiedzieć o dwóch jej typach różniących się objawami i leczeniem.

Cukrzyca TYPU 1 zwana inaczej cukrzycą młodzieńczą lub insulinozależną rozpoczyna się zazwyczaj w dzieciństwie lub w młodości, ale zdarza się także (nierzadko) w okresie dojrzałości. Spowodowana jest zniszczeniem tzw. komórek β wysp trzustki - tych komórek, które są bezpośrednim producentem insuliny w naszym organizmie. Po ich zniszczeniu powstaje ostry niedobór insuliny i szybko narastające objawy cukrzycy. Wtedy utrzymanie przy życiu wymaga zawsze leczenia insuliną.

Cukrzyca TYPU 2 określana jest inaczej cukrzycą dorosłych lub cukrzycą insulinozależną. Ten typ cukrzycy związany jest z predyspozycją genetyczną i sposobem żywienia. Na niedobór niedobór insuliny wywołany postępującym w latach uszkodzeniem funkcji wydzielniczej komórek β trzustki może się nakładać zmniejszenie wrażliwości komórek organizmu na insulinę, zwane insulinoopornością, którą spotykamy częściej u osób otyłych. Z reguły jednak u cukrzyka z typem 2 cukrzycy istnieje resztkowe wydzielanie insuliny i dlatego ten typ cukrzycy można próbować leczyć dietą i lekami doustnymi, a dopiero kiedy komórki β trzustki zupełnie zaprzestaną produkcji - włączyć leczenie insuliną dobrej jakości, najlepiej ludzką.

Te dwa typy cukrzycy różnią się też objawami. Jest to wynikiem tempa zmniejszania się ilości insuliny dostępnej komórkom organizmu.

W typie 1 cukrzycy, jak już wspom-

naliśmy, spadek poziomu insuliny jest szybki i tak też narastają objawy choroby: szybko i dramatycznie. W 5 - 15 % przypadków kończą się nawet śpiączką co jest o tyle groźne, że dotyczy czasem dzieci, u których rodzice nie myślą o możliwości wystąpienia cukrzycy. Objawy, które powinny skłonić do szybkiego pójścia do lekarza to: silne pragnienie, oddawanie często dużych ilości moczu, zmniejszenie masy ciała, uczucie zmęczenia, pogorszenie się widzenia. Szybkie narastanie takich objawów nakazuje podejrzewać możliwość zachorowania na cukrzycę.

Inaczej rzecz wygląda z cukrzycą typu 2. Tu spadek ilości insuliny jest powolny, poziom cukru we krwi wzrasta wolniej. Wolniej też narastają objawy. Bardzo często zdarza się, że choroba przebiega bez żadnych objawów, a wykryta zostaje przypadkowo, w gabinecie lekarza, przy okazji wykonywania innych badań laboratoryjnych. Stąd tak niezwykle ważne jest okresowe badanie poziomów cukru, szczególnie jeżeli w rodzinie ktoś choruje lub chorował na cukrzycę. O cukrzycy typu 2 myśleć każą czasem takie nietypowe objawy jak: infekcje dróg moczowych, grzybica skóry, czyraki, infekcje stóp (cukier jest bowiem doskonałą pożywką dla bakterii i grzybów) lub nawet objawy wynikające z powikłań tej podstępnej choroby (takie jak zawał serca czy udar mózgu wynikające z uszkodzenia przez cukrzycę naczyń krwionośnych).

**ALEKSANDRA FLORCZYK
IWONA UDZIK**

NZOZ PRZYCHODNIA
ESKULAP

Firma NOVO NORDISK
oraz NZOZ Przychodnia ESKULAP
informują, że w dniu 3 lipca 1999 r. od godz. 7⁰⁰
odbywać się będzie
w pomieszczeniach przychodni
przy ul. Sienkiewicza 7 w Jarocinie

SOBOTA Z ESKULAPEM dla osób chorych lub zagrożonych cukrzycą

Każdy zainteresowany może nieodpłatnie i bez skierowania

- wykonać badanie poziomu cukru we krwi
- skorzystać z porady lekarzy specjalistów z poradni diabetologicznych
- skorzystać z porady pielęgniarki i dietetyka
- zapoznać się z nowoczesnymi metodami leczenia cukrzycy
- otrzymać materiały informacyjne na temat cukrzycy

Osoby zmierzające skorzystać z porad prosimy
o zabranie ze sobą posiadanych ostatnich wyników badań

Parafia św. Marcina w Jarocinie i Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie

składają podziękowania wszystkim instytucjom i osobom,
które przyczyniły się do zorganizowania meczu piłkarskiego
KSIĘŻA-POLICJANCI oraz imprez towarzyszących.

Jednocześnie gorąco dziękujemy uczestnikom
festynu za zakup losów i ofiarowane datki. W ten sposób
udało się zebrać 2.528 zł. Pieniądże zostaną rozdysponowane
w następujący sposób: 250 zł dla Łukasza Derwicha, który
traci wzrok, 1.139 zł na zakup sprzętu rehabilitacyjnego
dla dzieci niepełnosprawnych, 1.139 zł dla gabinetu
rehabilitacji przy ZZOZ Jarocin i zakup sprzętu dla dzieci
z porażeniem mózgowym i opóźnionym rozwojem psycho-
ruchowym.

**ks. Dariusz Matusiak
kom. Krzysztof Nadera
nadkom. Jerzy Krystkowiak**

Grono pedagogiczne, rodzice i uczniowie Szkoły Podstawowej w Raszewach dziękują za okazaną pomoc finansową

prezesowi spółki „Neorol” w Chrzanie, prezesowi Przedsiębiorstwa
Budownictwa Telekomunikacyjnego „TKC” w Poznaniu, kierownikowi Banku
Spółdzielczego w Żerkowie, prezesowi Gminnej Spółdzielni w Żerkowie,
p. Michalakowi - właścicielowi księgarni w Żerkowie, p. Marii Szrajber,
prezesowi hurtowni „Kina”, p. Mikołajczakowi - właścicielowi firmy Augusto
oraz wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji konkursu
recytatorskiego.

Przedszkole u siostry Edyty

Przedszkole przy parafii św. Marcina wychowało już kilka pokoleń. Za „co łaska” dzieciom oferuje się tu zabawę i naukę. - Kto inny opiekowałby się maluchami za te 15 czy 20 złotych miesięcznie? A ja Kocham dzieci. Pracuję z nimi od 27 lat - mówi siostra Edyta, elżbietanka prowadząca parafialną ochronkę.

Ochronka przy parafii św. Marcina istnieje od 1945 roku. Od siedmiu lat mieści się ona w budynku parafialnym przy ul. św. Ducha. - *Przed wojną nasze siostry miały tu normalne, cztero-oddziałowe przedszkole - wyjaśnia siostra Edyta*, samodzielnie prowadząca ochronkę. Z dziećmi pracuje już od 27 lat. - *Kocham maluchy, bardzo dobrze się z nimi czuję. Mówią o mnie nawet, że się do dzieci urodziłam* - mówi siostra.

Opieka za „co łaska”

Przeprowadzając tu swoje pociechy nie tylko członkowie parafii św. Marcina, ale i innych jarocińskich parafii. Często też staje się to rodzinną tradycją. - *Ja i moje rodzeństwo chodziliśmy do siostr. Byliśmy zadowoleni. To już chyba kwestia przyzwyczajenia i zaufania, bo teraz przychodzi tu mój syn* - stwierdza **Dariusz Kasprzak**, ojciec małego Dawida. Ogółem do ochronki uczęszcza około 17 przedszkolaków. Liczba ta nie jest stała. Dzieci można tu zapisać w każdej chwili. - *Teraz na przykład przez ostatnie dwa miesiące przychodziły dwulatki, żeby były przygotowane na przyjście w przyszłym roku szkolnym i przyzwyczajają się do mnie i do dzieci* - tłumaczy siostra Edyta. - *Dużo mamy dzieci z publicznego przedszkola. Rodzice je stamtąd wypisują, bo dla*

niektórych jest za drogo.

Przedszkole czynne jest od września do czerwca, tak jak inne placówki. Otwarte jest od 9.00 do 13.00. Rodzice za opiekę placą „co łaska”, ile kto może. - *Mamy między sobą uzgodniły same, że będą dawać 15 - 20 zł. A co to jest? Kto by się za takie pieniądze opiekował cały miesiąc? Zresztą, jak oboje rodzice nie pracują, są na kuroniówkach, to nic nie biorę. Jak bracia, kiedy nie mają na życie? - pyta siostra. Dzieci przynoszą ze sobą śniadanie z domu. Na miejscu robi im się ciepłe napoje. - *Muszą jednak raz na dwa miesiące dać jedną herbatę i kilogram cukru, bo to, co dostają, starcza jedynie na środki chemiczne do sprzątnięcia* - tłumaczy siostra. Za „Bóg zapłać” jedna osoba ofiarowała się utrzymywać porządek, a inna pomaga opiekować się maluchami.*

Dziecko ma zajęcie, matka jest spokojna

- *Kiedyś przyjmowaliśmy dzieci tylko od czterech lat. Teraz nawet młodsze niż trzylatki przyjmujemy. Nawet wolę te młodsze, bo one przynajmniej pochodzą te dwa, trzy lata aż do zerówki. To się wdrożą, zanim do szkoły pójdą. Wszystkie nauczycielki mówią, że widać różnicę u tych dzieci. Są odważne i uczą kolegów zabawy* - mówi siostra Edyta.

W ochronce nie ma obowiązkowych zajęć. Są rysunki, zabawa z plasteliną, wyklejanki. Kilka razy w tygodniu siostra elżbietanka prowadzi z dziećmi pogadanki religijne w formie wierszyków, modlitw i piosenek. Przedszkole ma własny ogródek jordanowski, gdzie

- *Tyle się tego nabierało, że jak przychodzą panie z innego przedszkola, to mówią: „Siostró, my na cztery oddziały tyle tego nie mamy!” - mówi elżbietanka. - Dziecko ma czym i gdzie się bawić, a matka jest spokojna, że jest zajęte i czegoś się nauczy. Bo na przykład mam takiego chłopczyka, co ma trzy lata i do tej pory nic nie mówił. Dopiero u mnie zaczął mówić - chwali się siostra Edyta.*

O zadowoleniu rodziców świadczy fakt, iż często prowadzą tu swoje dzieci dawni wychowankowie. A co o przedszkolu siostry Edyty myślą dzieci?



wychowankowie mogą się bawić. Często chodzą też na spacer. Ochronka dysponuje mnóstwem rozmaitych, kolorowych zabawek kupowanych za pieniądze od rodziców i sponsorów. Nieraz ludzie przynoszą też nowe rzeczy lub takie, którymi nie ma kto się bawić, bo własne dzieci już wyrosły.

- *W soboty czy niedziele, kiedy jest zamknięte i wtedy przechodzimy, to płacze pod drzwiami, bo chce wejść. Tak bardzo lubi tu przychodzić. Trudno takiemu maluchowi wytłumaczyć, że dzisiaj nieczynne* - opowiada **Renata Nowak**, mama 2,5 - letniej Oli.

(alg)

Trzydziesta szósta ma sześć lat

Szóstą rocznicę reaktywowania obchodziła 36. Drużyna Harcerska Zwiad im. Armii Poznań z Jarocina. Podczas zorganizowanego z tej okazji trzydniowego biwaku spotkały się osoby związane z drużyną. Przy ogniskach wspominano wspólne zbiórki, biwaki i rajdy.

Na terenie należącym do firmy Eurokarton w Górze, gdzie w czwartek harcerze rozbili swój obóz, pojawiło się blisko czterdzieści osób. Znalazła się wśród nich młodzież, która dawniej była związana z harcerstwem oraz druhni i druhowie do dziś działające w szeregach 36 Drużyny

pod hasłem „Wspominajmy”. Zdawaliśmy sobie sprawę, że część uczestników od dawna nie miała kontaktu z harcerstwem i niektórzy mogli zapomnieć już zasady gier terenowych i zabaw, więc w porównaniu do innych biwaków ograniczyliśmy ich liczbę. Ale za to warunki, w jakich

z pobliskiego lasu chrust, a wszystkie potrawy gotowane były nad paleńskim. Dzień rozpoczynał się apelem, potem była gimnastyka i wspólne śniadanie. Dawni członkowie ZHP mieli okazję przypomnieć sobie umiejętności z zakresu pionierki i terenoznawstwa, wywiązując się z zadań powierzonych przez organizatorów. Podzieleni na patrolce harcerze między innymi budowali szalasy oraz wykonywali krzyże harcerskie z liści, gałązek i innych darów lasu. Wraz z członkami drużyny harcerskiej z Góry zwiedzali pobliski park. Odwiedzili również wychowanków Domu Dziecka. Michał Malecha, jeden z młodszych członków 36 DH, miał w nocy bieg po beret. Zaplanowana gra terenowa została niestety odwołana z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. Nie zabrakło jednak ulubionych zabaw.

Wieczorami druhni i druhowie zbierali się przy wspólnym ognisku. Wyjazd był okazją do wspomnień, których przez sześć lat ubierało się sporo. - *Kiedyś, chociaż nie wiem dokładnie kiedy, działała już 36 DH. Nie wiem też, dlaczego została rozwiązana. Istotne natomiast jest, że sześć lat temu, w maju, Jarek Jakubowski za namową druha Bohdana Łowińskiego zdecydował się na założenie własnej drużyny. Było to trochę przypadkowe... Początkowo istniały tylko dwa zastępy złożone z osiemnastu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie - wspomina Kinga Szermer, drużynowa 36 DH. Przypadkowa jest również nazwa, którą założyciele wybrali spośród wielu propo-*

nowanych przez hufiec. Jak się później okazało drużyna o tej nazwie działała wcześniej na terenie Witaszyc. - *Był to pewien impuls, aby przyjąć w nasze szeregi młodzież z tego terenu. Po trzech miesiącach okresu próbnego doszło do nas sześćdziesiąt osób z Witaszyc. Co prawda potem większość z nich „wykurzyła się”... Zostali najwytrwalsi. Z pierwszymi sukcesami drużyny pojawiło się zainteresowanie naszą działalnością. Potem były biwaki, rajdy, obozy, kursy zastępowych, regularne uczestnictwo w uroczystych mszach, zbiórki pieniędzy, między innymi na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy... To przyniosło spore efekty. Za nasz największy sukces należy chyba uznać zdobycie czwartego miejsca na chorągwanym Rajdzie Piastowskim. To ważne, ponieważ walczyliśmy o tytuł drużyny najlepszej z najlepszych... Poza tym w 1995 roku zostaliśmy Sztabem Drużyną Hufca ZHP w Jarocinie. Do dziś reprezentujemy go na wszystkich ważnych imprezach oraz podczas wyjazdów. Działamy także w Pierwszym Środowiskowym Związku Drużyn Harcerskich, Starszoharcerskich i Gromad Zuchowych „Szczęśliwa Trzynastka”. Udało się nam osiągnąć sporo, ale mam nadzieję, że osiągniemy jeszcze więcej - mówi drużynowa. Spotkaniom przy ognisku, które trwały do późnych godzin nocnych, towarzyszyły tradycyjne harcerskie zabawy i piosły. Śpiewano również piosenki, które, pomimo upływu czasu, każdy doskonale pamiętał.*

(ob)



Wieczorami harcerze spotykali się przy ogniskach

Harcerskiej. Na ognisku pojawili się również rodzice, sympatycy harcerstwa oraz Komendant Hufca ZHP w Jarocinie harcmistrz Andrzej Szymczak.

Organizatorzy zadbali, aby uczestnicy wyjazdu nie nudzili się. - *Miał to być biwak*

bytowaliśmy przez te trzy dni, były polowe - jak na harcerzy przystało - opowiada Kinga Szermer, drużynowa 36 DH. Młodzież mieszkala w namiotach, spała na kanadyjkach, czyli rozkładanych łóżkach polowych, sama przynosiła

Festyn z księżmi i policją

Kilka tysięcy osób przyszło na jarociński stadion, aby kibicować w czasie meczu pomiędzy księżmi a policjantami. Po zacieklej walce piłkarski pojedynek zakończył się jednobramkowym zwycięstwem drużyny policjantów.

Mecz pomiędzy księżmi a policjantami był jedną z atrakcji niedzielnego festynu, zorganizowanego przez Akcję Katolicką z parafii św. Marcina. Współorganizatorami byli również Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie, JOK oraz MOSiR. Już przed godziną 14.00 na stadionie pojawiali się ludzie, oczekujący na rozpoczęcie imprezy. Przy wejściu na stadion stali działacze Akcji Katolickiej ze skarbonkami. Zamiast biletu wstępny każdy kto chciał, mógł wrzucić drobny datek. Niektórzy już przed wejściem na stadion przygotowali sobie drobne do wrzucenia. Na festynie pojawiły się tysiące ludzi. Nie tylko wierni z parafii św. Marcina.

zemy wspólnie się bawić - powiedział ksiądz Dariusz Matusiak. Obaj wykonawcy na co dzień grają w zespole „2TM 2,3”. W duecie występują od półtora roku. - Pierwszy utwór będzie wykonany na fujarze. Jest to najstarszy instrument góralski, a zarazem jest on najprostszy, gdyż ma tylko jeden otwór. Jest to jedyny instrument, na jakim można grać również w czasie postu - wyjaśnił Jozsko Broda. Darek Malejonek przyznał, że Jarocin był jego właściwym startem muzycznym. - Wystąpiłem tutaj po raz pierwszy w 1984 roku na Festiwalu Muzyki Rockowej. Wiele osób pewnie się jeszcze nie otrzymało po tym festiwalu. Dla mnie był to jednak

durach. Mecz sędziował Wiesław Garberek. - Chyba jednak zawodnicy nie będą grali w sutannach, bo łatwo jest się zaplątać. Chociaż z drugiej strony łatwo byłoby schować piłkę pod sutanną - zastanawiał się komentujący spotkanie Przemysław Szeszula z Ja-Radia. W pierwszej części meczu prowadzili księża. Pierwszą bramkę w dziesiątej minucie meczu strzelił ksiądz Dariusz Matusiak, grający z numerem „13”. Widownia nagrodziła go obfitymi oklaskami. Drugiego gola zdobył ksiądz Arkadiusz Wieczorek. Trzeciego strzelił ksiądz Maciej Dudek. Mimo wielokrotnych prób policjantom udało się tylko raz trafić w bramkę księży, której bronił diakon Ryszard Krakowski. Jednego gola dla policji zdobył Andrzej Boruta. Po kilkuminutowej grze z boiska zszedł ksiądz proboszcz Matusiak. Zajął się komentowaniem meczu. Dopingował swoją drużynę wznosząc hasła: „Księża gola, księża gola - policjanci do przedszkola” albo „Policjanci pijcie mleko, bo do księży wam daleko”, „Księża gola, taka jest kibiców wola”. Śpiewał również: „Jezus coraz wyżej, szatan coraz niżej”. Pierwsza część meczu zakończyła się wynikiem 3:1 dla księży. W przerwie meczu widzowie mogli spróbować strzelić gola bramkarzowi księży. Udało się to m. in. księdzu Dariuszowi Matusiakowi i elżbiectance - siostrze Marcinie.

znać o sobie. Księża nie wytrzymali kondycyjnie. Kolejne bramki dla policjantów strzelili Paweł Sobański, Andrzej Boruta i Krzysztof Polerowicz.

Mecz zakończył się wynikiem 4:3 dla policjantów. Ksiądz Dariusz Matusiak zapowiedział już mecz rewanżowy. - *Policja przez cały tydzień trenowała. Księża po raz pierwszy grają w takim składzie i na tym boisku. Zawodnicy zjechali się z całej naszej diecezji. Ksiądz Maciej Dudek przejechał 170 km, aby być tutaj z nami. Teraz my będziemy ćwiczyć przez całe lato. I we wrześniu się odegramy. Tutaj nie chodzi jednak o wygraną, ale o wspólną zabawę, spotkanie się. Mogliście zobaczyć, że księża też potrafią biegać. I to jak biegać, biorąc pod uwagę warunki fizyczne - powiedział proboszcz. Jeden z zawodników ksiądz Wiesław Cieplik, przyplacił ofiarną grę kontuzją. Zarówno księża jak i policjanci podkreślają, że najważniejszym celem tego meczu i festynu była integracja obu środowisk, pokazanie, że przedstawiciele obu zawodów są normalnymi ludźmi, którzy potrafili się bawić i przy okazji zbiórka na cel charytatywny.*

Po meczu na boisku cztery walki na miecze i topory zaprezentowali członkowie Bractwa Ryckarskiego, które działa od trzech lat przy Domu Kultury w Pleszewie. Członkowie bractwa zaprosili wszystkich chętnych, zainteresowanych tym sportem do Pleszewa. Na zakończenie festynu na scenie zaprezentowały się dzieci z Jarocińskiego Ośrodka Kultury oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej. Nie zabrakło również utworów religijnych, w wykonaniu grup działających w parafii św. Marcina i Matki Boskiej Fatimskiej. Ksiądz proboszcz zaśpiewał swoją popisową piosenkę „Wąską ścieżką przez ogródek”.



Festyn rozpoczął się koncertem Jozsko Brody i Darka Malejonek

Przez cały czas prawdziwe obalenie przeżywali działacze Akcji Katolickiej, którzy zajmowali się wydawaniem nagród loterii fantowej. Ponad czterysta losów w cenie 2 i 5 złotych rozeszło się już w ciągu dwóch godzin. Chętnych do ich kupienia było jeszcze wielu. Nawet organizatorzy nie spodziewali się aż tak dużego zainteresowania loterią. Wśród fantów znalazły się maskotki, kwiaty doniczkowe, swetry, kosmetyki, a nawet marynarki i krawaty. O 14.30 wszystkich przybyłych powitał ksiądz Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina. Zachęcał tych, którzy zasiedli na trybunach, aby przenieśli się na boisko z boku stadionu, gdzie umieszczono scenę. - *Zapraszamy serdecznie na koncert tych wspaniałych dwóch ludzi. Chodźcie tutaj bliżej, bo musicie ich usłyszeć i zobaczyć. To jest pewnie błogosławieństwo, że są tu dzisiaj z nami. Przedstawię ich. Pierwszy to Darek Malejonek - Maleo, członek zespołu „Houk”. Chciałem przy okazji powiedzieć, że Darek jest to najwspanialsze imię męskie. Ja też je noszę. Dziękuję Maleo, że on także ma to imię. Drugim wykonawcą jest Jozsko Broda. Na zakończenie pozostaje mi jedynie życzyć wam, aby ten dar, który będziemy tutaj wspólnie przeżywać, ten czas naszego wspólnego spotkania był naprawdę czasem błogosławionym. Cieszymy i radujemy się wspólnie, że mo-*

bardzo dobry start muzyczny. Muszę powiedzieć, że jestem wdzięczny waszemu miastu za to, że mogłem tutaj grać. Bardzo się z tego cieszę. Wtedy wyglądałem zupełnie inaczej. Miałem irokeza, skórę, ćwieki. Ale czasy się zmieniły. Teraz jestem mężem, mam trojkę dzieci. Muzykę gram jednak nadal - powiedział. Słowa zostały przyjęte oklaskami. - Duże brawa należą się księdzu proboszczowi. Chciałbym mieć w mojej wsi takiego modela. Pan Bóg nie dał. Będę się musiał modlić. Może go przeniosą do mnie - powiedział na zakończenie Jozsko Broda. Ksiądz Dariusz Matusiak pojawił się na scenie w sutannie i trampkach, wzbudzając radosny śmiech. Podziękował wykonawcom i zaprosił wszystkich na koncert kołed do kościoła św. Marcina, na którym prawdopodobnie wystąpi Jozsko Broda wraz z ojcem oraz Darek Malejonek.

Po koncercie rozpoczęła się największa atrakcja festynu: mecz księży - policjanci. Na trybunach zgromadziła się ogromna liczba widzów. Wszystkie miejsca siedzące zostały zajęte. Sympatie dla drużyn rozkładały się równomiernie. Wiele osób przyszło tylko po to, aby zobaczyć swoich księży proboszczów, biegnących po boisku. Rozgrywka trwała krócej niż normalnie. Dwa razy po 35 minut. Mecz poprzedziła prezentacja drużyn. Księża wybiegli na boisko w sutannach, a policjanci w mun-



Trzecią bramkę dla drużyny księży zdobył ks. Maciej Dudek

W drugiej części sytuacja na boisku zmieniła się na korzyść policji. Nie pomogły nawet hasła „Jezus żyje, nikt się przed nim nie ukryje”, wykrzykiwane przez proboszcza. - *Księżę Henryku rączka do góry. Żyje ksiądz jeszcze? Żyje! Trzeba było tyle jedzenia dziś na obiad nie jeść. Pewnie rosół był? Bo nie będziesz miał wakacji! Urlopu nie będzie Heniu, jak piłkę przepuścisz. Brawa dla księdza Henryka. Przy piłce ksiądz Andrzej Suchecki. Piękny zwód. Kiwnij go, kiwnij. Nie daj. Dobrze. Tak trzymaj. To nie był faul. A jednak. Księżę Henryku ruszamy się. Panowie, jeszcze tylko dziesięć minut... Dotrwajcie. Przybędą posiłki - komentował ksiądz Dariusz Matusiak. Zmęczenie dawało*

Na festynie bawiono się do godziny 20.00. Zdaniem uczestników był to jedna z lepszych imprez. - *W mieście niewiele się dzieje. Ostatnio wiele parafii zaczęło organizować festyny i zabawy. I bardzo dobrze. Wiara to przecież nie tylko modlitwa i msze święte. Można przecież chwalić Boga w inny sposób, np. bawiąc się wspólnie na świeżym powietrzu. Takie imprezy są w obecnych zabieganych czasach jedyną okazją dla wielu rodzin, aby wspólnie spotkać się i cieszyć. Bawiąc się można pomóc chorym dzieciom - mówili uczestnicy festynu. Dochód uzyskany z festynu zostanie przekazany na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych.*

LIDIA SOKOWICZ

Powitanie lata

Mniej osób niż przewidywali organizatorzy bawiło się w ubiegłą sobotę podczas festynu "Żerkowskie lato". Ci, którzy się zjawili, tańczyli do późnych godzin nocnych.

Festyn odbył się na terenie boiska przy kompleksie rekreacyjno-wypoczynkowym, obok żerkowskich basenów. Dla dzieci przygotowano zabawy oraz konkursy. Największą atrakcją była dla nich wspólna zabawa z "Maestro", czyli Stanisławem Wolskim, wrocławskim aktorem. - Są artyści, wokół których tworzy się legenda. Taką legendą w Krakowie był Piotr Skrzynecki, w Warszawie - Jan Himilsbach czy Stanisław Grzesiuk. Takim artystą owianym legendą jest bezspornie we Wrocławiu nasz dzisiejszy gość - Stanisław Wolski - zapowiedział aktora konferansjer.

W trakcie festynu wystąpili: zespół taneczno-muzyczny i zespół "Mirage" działające przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury oraz orkiestra dęta. Później przed publicznością zaprezentowali się "Kilersi", "Recydywa" i "Acoustic Blues". Wieczorem rozpoczęła się dyskoteka.

Koszt imprezy wyniósł ok. 12 tys. zł, z tego 2 tys. zł przekazała gmina. - Pomysł na zorganizowanie tej imprezy zrodził się dość dawno. Chcieliśmy zrobić dla naszych dzieci, młodzieży, mieszkańców Żerkowa i okolic, jakąś większą imprezę plenerową, zaproponować młodym ludziom możliwość spotkania z ich fanami - powiedział Kasper Ekert, przewodniczący rady gminy, instruktor z MGOK-u.

- Młodzież często narzekała, że nic się dla niej nie organizuje. Myślę, że teraz będzie mogła powiedzieć coś innego. Jak podkreślił przewodniczący rady impreza była adresowana przede wszystkim dla mieszkańców gminy, ale miała na celu zainteresowanie Żerkowem okolicznych mieszkańców. - Żerków ma specyficzne walory turystyczno-krajoznawcze. Trzeba promować miasto, naszą gminę. Władze samorządowe i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury postanowiły w taki sposób witac co roku lato - dodał Kasper Ekert.

gorzata Rybacka z wrocławskiej firmy Mega Consulting, organizatora "Żerkowskiego lata". - We wrześniu planujemy, wspólnie z samorządem, festyn w stylu country, który odbędzie się na boisku sportowym.

Na imprezie bawiło się mniej osób, niż przewidywali organizatorzy. - Wielu żerkowianków pojechało na wianki do



Dzieci zabawiał aktor scen wrocławskich - Stanisław Wolski, czyli "Maestro"

- Jest taka koncepcja, żeby imprezy podobne do dzisiejszej, stały się imprezami cyklicznymi - podkreśliła Ma-

Nowego Miasta albo do Nowej Wsi - powiedziała mieszkanka Żerkowa.

(akf)

Nowe Miasto

Wianki wyłowione

Kilka wianków wrzuconych do Warty podczas Nocy Świętojańskiej w Nowym Mieście zostało wyłowionych przez amatorów zimnej kąpieli.

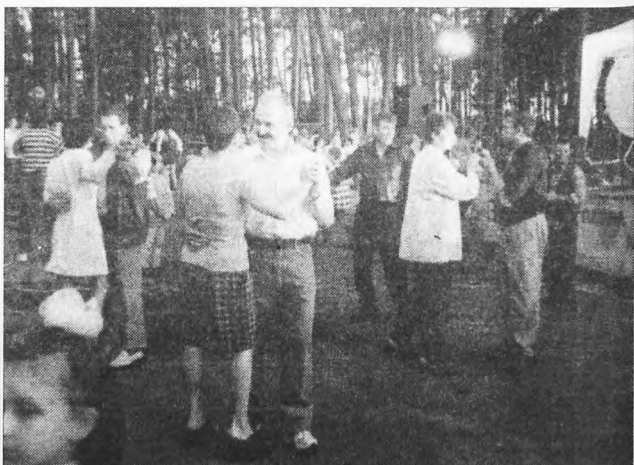
Do lasku „Guć” przyszło w ubiegłą sobotę około trzech tysięcy osób. Wśród nich było sporo jarocinaków i mieszkańców innych okolicznych gmin. Tradycyjnie wokół sceny rozlokowano stoiska ze słodyczami, lodami, kiełbaskami oraz piwem. Do lasku „Guć” przyjechały także samochody FIATA. Chętni mogli zasiąść za kierownicą nowej Multipli oraz eleganckiej Alfę Romeo. Po południu na scenie

wystąpili laureaci II Gminnego Festiwalu Piosenki Szkolnej. W trakcie pikniku dzieciom szczególnie podobał się występ poznańskiego iluzjonisty Rastelliego. Uważnie przyglądały się „roz-mnażaniu” pieniędzy i sztuczkom z kartami. Nie mniejszym powodzeniem wśród dzieci cieszyły się przejażdżki motorówką po rzece. Swoich słuchaczy znalazł Lech Stawski KIS, który zaprezentował się nowomiejskiej widowni

w repertuarze disco-polo. Podczas trwania festynu sprzedawane były losy. Główną nagrodę - rower górski - wylosowała jarocinanka.

Najważniejszy tego dnia był jednak obrzęd puszczania na Warcie wianków. Korowód dziewczynek z zespołu „Cho-

podziwu gapiów zgromadzonych wzdłuż rzeki. Ci, którzy zdążyli zmarznąć w oczekiwaniu na sztuczne ognie, mogli się rozgrzać przy ogromnym ognisku. Podczas trwania kilkunastominutowego pokazu fajerwerków najczęściej można było usłyszeć prze-



Na początku tańczyło niewiele osób, „parkiet” jednak szybko zapelnili się amatorami disco-polo

cizanie” przeszedł z nimi nad rzekę. Tam wianki zostały rzucone w nurt rzeki. Kilku młodych chłopaków zdejawszy tylko spodnie rzuciło się do złapania wianków, nie zważając na zimną wodę i chłód. - Wianek wyłowilem dla mojej dziewczyny Kasi. Pierwszy raz zdecydowałem się skoczyć do rzeki. Nawet nie czulem zimna. Mojemu koledze Łukaszowi też udało się wyłowić - zwierzył się tuż po wyjściu na brzeg Artur z Jarocina. Im i pozostałym śmiałkom towarzyszyły brawa i słowa

ciagle Oooo.... Festyn zakończył się zabawą przed trzecią nad ranem, ale ostatni uczestnicy do domu wracali bladym świtem.

Organizatorami nowomiejskiej Nocy Świętojańskiej był Gminny Ośrodek Kultury, Ochotnicza Straż Pożarna, koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Szkolny Klub Sportowy oraz Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Nowego Miasta.

(jmi)

Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”

ogłasza przetarg pisemny
na wykonanie remontu pomieszczeń
w siedzibie „Gazety Jarocińskiej”
w Jarocinie, ul. Kościuszki 8b

Szczegółowy wykaz prac dostępny jest w redakcji „Gazety Jarocińskiej”.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie ofert w zaklejonej kopercie z nadrukim : „Przetarg”, do dnia 10 lipca 1999 roku, do godz. 12.00. Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Piotr Piotrowicz tel. (062)747-37-60.

Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS” zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, jego unieważnienia lub swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.

**WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH
ZAPRASZAMY**

Parafialna rywalizacja

Festyn parafialny w Siedleminie pełen był atrakcji. Mieszkańcy Roszkowa, Dąbrowy i Siedlemina brali udział w grach i konkursach, a wieczorem we wspólnej zabawie tanecznej.

Pomysłodawcą imprezy był Tadeusz Bartkowiak, kierownik PGR-u w Siedleminie. Osoby zaangażowane w organizowanie festynu zapewniają, że było to bardzo spontaniczne, a przygotowania trwały zaledwie kilka dni. - Chcieliśmy, żeby ludzie pobawili się trochę inaczej niż zawsze. Ten festyn ma zapoczątkować dwa następne: w Dąbrowie i w Roszkowie. Poza tym ma on na celu zintegrowanie mieszkańców wsi, tym bardziej, że od lat istnieją pewne animozje pomiędzy

właściciel baru „Dziupla” w Jarocinie i były członek parafii siedleminskiej. - Takie imprezy są bardzo potrzebne, zarówno na wsiach, jak i w miastach. Przygotowaliśmy to w konwencji prostej, ale nie stereotypowej. Staraliśmy się unikać popularnych konkursów typu biegi w workach. Proponowane zawody są naprawdę oryginalne. To się ludziom podoba - powiedział Jan Paterski. Najmłodsi mieszkańcy wsi mieli okazję do łowienia ryb „na sucho”. Starsi musieli wykazać się sprawnością



Fot. Olga Bambrowicz

Mieszkańcy bawili się przy muzyce w wykonaniu zespołu „Akord”

grałam dwie kury. Szkoda, że nie miałam aż tyle szczęścia i nie wylosowałam prosiaka - ze śmiechem opowiada jedna z uczestniczek zabawy. Najbardziej ciekawym z konkursów dotyczył wiedzy o Ojcu Świętym. Na pytania złożone przez księdza Krzysztofa Milewskiego odpowiadali ochotnicy ze wszystkich trzech wiosek. Zwycięzył przedstawiciel Roszkowa, Przemysław Papież. W nagrodę otrzymał album „Narodziny wyznawców” z wierszami Karola Wojtyły i zdjęciami autorstwa Adama Bujaka. W przerwach między poszczególnymi konkursami do tańca przystępował zespół „Akord”.

Podczas niedzielного turnieju największą ilość punktów udało się zdobyć mieszkańcom Siedlemina. - Dla zwycięzcy przewidzieliśmy nagrodę

- niespodziankę, ale na razie nie wiemy jeszcze, co to będzie. Mieliśmy zbyt mało czasu, aby się nad tym zastanowić. Ale nagroda zostanie wręczona dopiero na ostatnim z trzech festynów, po podliczeniu punktów zdobytych przez reprezentacje poszczególnych wsi - mówi ksiądz Krzysztof Milewski. Wiadomo już, że kolejny etap turnieju wsi odbędzie się za około trzy tygodnie w Roszkowie. Mieszkańcy podchodzą do tego z dużym entuzjazmem. Swoją pomoc w organizacji zadeklarował już Jan Paterski: - Jeśli są ludzie, którzy wykazują odrobinę chęci do pracy społecznej, to ja im chętnie pomogę. A widzę tutaj wielu ludzi, którzy przejawiają właśnie taką inicjatywę - stwierdził.

(ob)



Fot. Olga Bambrowicz

Parafialny turniej w strzelaniu z wiatrówki kobiet

nimi. Uważam, że zainteresowanie mieszkańców jest bardzo duże i jestem przekonany, że będzie jeszcze większe.

Nie spodziewamy się wielkiego dochodu, ale to, co uda się nam zarobić, przeznaczymy na tynkowanie kościoła w Roszkowie - mówi ksiądz Krzysztof Milewski, współorganizator festynu.

Festyn poprowadził Jan Paterski,

fizyczną między innymi podczas konkurencji przeciągania liny oraz dmuchania balonów. Odbyły się również parafialne mistrzostwa kobiet w strzelaniu z wiatrówki. Ponadto przygotowano loterię fantową i bufet. Nagrody były bardzo zróżnicowane: od artykułów spożywczych poprzez kosmetyki aż do inwentarza. - Kupiłam los za dwa złote i wy-

Festyny w parafiach

Wierni z dwóch jarocińskich parafii - św. Antoniego i Matki Boskiej Fatimskiej bawili się w sobotnie popołudnie na festynach zorganizowanych przez proboszczów.

Festyn Franciszkański został zorganizowany w sobotę 19 czerwca. Była to już druga jego edycja. Po raz pierwszy festyn u ojców franciszkanów został zorganizowany w czerwcu ubiegłego roku. Pomysłodawcą imprezy był proboszcz parafii - ojciec Lechosław Janus. W czasie tegorocznego festynu wszyscy mogli skosztować wojskowej Grochówki. Zorganizowana została również loteria fantowa, na której można było wygrać ponad sto nagród. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna i ognisko. Festyn u ojców Franciszkanów zbiegł się w czasie z kapłańskim jubileuszem proboszcza. W sobotę w czasie mszy świętej ojciec Lechosław dziękował Bogu za dziesięć lat udziału przez Maryję w Chrystu-

sowym kapłaństwie”.

Tego samego popołudnia w parafii Matki Boskiej Fatimskiej odbywał się drugi w ciągu tego roku Festyn Fatimski. W czasie poprzedniej imprezy udało się zbierać ponad 1200 złotych, za które wykupiono 120m² ziemi pod budowę świątyni. W czasie zabawy można było spróbować szczęścia w strzelaniu z wiatrówki, loterii fantowej. Wśród osób, które zakupiły cegiełki, odbyło się losowanie kasety „Abba Pater”. Sobotnia impreza zakończyła się podobnie jak u św. Antoniego, wspólną zabawą przy muzyce. Pieniądze uzyskane z drugiego festynu zostaną przeznaczone również na zakup ziemi.

(ls)

Meblarz po raz dziewiętnasty

Startem dwudziestu dwu załóg na trasę pierwszego etapu liczącego 21 kilometrów, rozpoczął się trzydniowy rajd samochodowy „Meblarz”.

Właściwą trasę pierwszego etapu przejazdu wyznaczały prawidłowe odpowiedzi na pytania z podstaw elektrotechniki, jednostek miar w układzie SI i zasad pierwszej pomocy, do których przypisane zostały nazwy różnych ulic w mieście. Ten etap zakończyło wspólne ognisko i pieczenie kielbasek. Tam też każda załoga otrzymała kopertę drugiego etapu, tzw. nocnego. Polegał on na rozwiązaniu zadania - krzyżówki, której prawidłowe hasło - Malejki 8 - wyznaczyło miejsce startu trzeciego etapu w sobotę rano. Jadąc prawidłowo według itineru załogi odwiedziły Dębno, gdzie należało spisać datę z krzyża misyjnego przy tamtejszym kościele. W Żerkowie na rajdowców czekał sędzia. Tu należało wykonać pomiar według przygotowanych azymutów. W śmiełowskim parku trzeba było znaleźć ogródek Zosi i spisać nazwy wszystkich rosnących w nim ziół. Wykonane na trasie zadania były później oceniane i punktowane przez sędziów.

Start do czwartego etapu rajdu odbył się z parkingu leśnego w pobliżu Pyzdr. Etap ten z zakodowaną trasą

według podanych azymutów i odległości prowadził do Czerniejewa. Tutaj zawodnicy mieli najwięcej trudności z prawidłowym rozszyfrowaniem odcinów wyznaczonej trasy przejazdu. W trzecim etapie załogi otrzymały najwięcej punktów karnych.

Jazda na czwartym etapie odbywała się ponownie według itineru. Po przejechaniu czterdziestu kilometrów oraz rzucie kapiem do celu, samochody dojechały do mety w Skorzęcinie. Tutaj organizatorzy przygotowali zakwaterowanie w domkach letniskowych dla uczestników „Meblarza”.

Komandor rajdu Edward Waloszyk ogłosił wyniki samochodowej rywalizacji. Pierwsze miejsce wywalczyła załoga w składzie Elżbieta Krukowska i Włodzimierz Borusiak. Na drugim miejscu uplasowali się Jan i Tomasz Kostrzewa. Miejsce trzecie przypadło w udziale Konradowi Katonowi i Przemysławowi Figajowi. XIX rajd „Meblarz” zorganizowało koło Stowarzyszenia Elektryków Polskich działające przy Jarocińskich Fabrykach Mebli SA.

(js)

OKNA i DRZWI z PCV

Profil REHAU

okucie WINKHAUS

5 lat gwarancji

Możliwość negocjacji ceny

Przyjdź!!! Cenę z montażem

ustalimy razem

Ul. Wrocławska 59 (sklep Fuga)

od 10.00 do 18.00 tel. 747-75-38

po 18.00 tel. 747-44-54

ELZAB ALFA
1790,- netto



Infomax Jarocin
W. Polegogo 59a
41-47-80

Polecamy
tanie i niezawodne
kasy fiskalne ELZAB

„CEGIELKA”

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW

BUDOWLANICH

Montaż okien

i drzwi GRATIS!!!

Promocja na drzwi

okna PCV

i pokrycia dachowe

ONDURA

Wilkowyja, ul. POLNA 36

Tel. 090/611-675

dom. 604/631-409

Czynne poniedziałek - sobota

- CEMENT, WAPNO, gips,
- BETON komórkowy,
- cegły klinkierowe,
- kleje, zaprawy ATLAS,
- styropian, wełna,
- okna, drzwi PCV,
- okna dachowe,
- farby emulsyjne,
- dachówka, blacha,
- folie dachowe i budowlane,
- papa, lepiki,
- pianki, sylikony

OKNA URZĘDOWSKIEGO

JUŻ W JAROCINIE

RATY



PONADTO W OFERCIE DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH

- ŚCIENNE
- MROZOODPORNE
- PODŁOGOWE
- GRESY

WYROBY FIRM
SOPRO-DYCKERHOFF i ATLAS

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01



Masz mały sklep?

Warsztat usługowy albo produkcyjny?

- CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBROT?
- KUPIC NOWĄ MASZYNĘ?
- WYREMONTOWAĆ LOKAL?

to wszystko jest możliwe.

PIENIĄDZE CZEKAJĄ

na przedsiębiorczych właścicieli małych firm z dobrymi pomysłami.

FUNDUSZ MIKRO

to

stały dostęp do kapitału przy minimum formalności.

Porozmawiaj z nami o swoich planach rozwoju w najbliższym przedstawicielstwie F-M:

Kalisz, ul. Górnośląska 56, tel. (0-62) 501-10-02, fax (0-62) 501-10-05, kom. 0-603 859-787

Fundusz Mikro jest programem Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości.
Współpracujemy z 25 tysiącami małych firm w Polsce.

ROLMEX



CIELCZA, ul. Sienkiewicza 53a

tel. 0-604/478-081, 090/615-963

UWAGA ROLNICY!

Polecamy w ciągłej sprzedaży

**OTRĘBY PSZENNE, ŻYTNIE
oraz KOMPONENTY PASZOWE**

po super atrakcyjnych cenach

ZAPRASZAMY

poniedziałek - piątek, godz. 7.00 - 17.00, sobota godz. 7.00 - 14.00

GWARANTUJEMY ZAŁADUNEK i TRANSPORT

**Przedstawicielstwo
Firmy FILTRON Gostyn
z siedzibą w Jarocinie
ul. św. Ducha 24**

prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną

⇒ filtrów

- powietrza - paliwa - oleju

⇒ klocków hamulcowych

⇒ świece zapłonowych

⇒ pasków klinowych i rozrządu

dla wszystkich samochodów krajowych i zagranicznych osobowych,
dostawczych, ciężarowych, ciągników, maszyn rolniczych.

**Zapraszamy do nowego punktu sprzedaży
od pon. do piątku w godz. 9.00 - 17.00**

Działalność Oświatowa

Logos

Środa Wlkp., ul. Głowackiego 13

tel. (0-61) 285-45-69, 0-601/971-211

Zezwol. Kuratorium Oświaty nr 29/94

organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminów eksternistycznych
w zakresie liceum ogólnokształcącego

- Zajęcia w godzinach popołudniowych lub
w weekendy, w Środzie Wlkp.

- Początek kursu: we wrześniu, w kwietniu
2000 r.; świadectwo ukończenia szkoły
średniej

- Możliwość zdawania matury



**Zakład Kształcenia
Zawodowego**

Jarocin, ul. Przemysłowa 3

ORGANIZUJE KURSY

- BHP dla pracowników
(rozpoczęcie 03.07.99, godz. 8.00)
- Podstawowej obsługi komputera
(rozpoczęcie 14.07.99, godz. 16.00)
- Kierowców wózków
(rozpoczęcie 14.07.99, godz. 15.00)
- Spawania: elektrycznego, gazowego,
w osłonie CO₂

Zapisy: tel./fax 747-32-61

SEAT WOJA

Autoryzowany
dealer

63-800 GOSTYN
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
 Ibiza
 cordoba
 vario combi
 toledo
 inca
 alhambra



+ sprzedaż samochodów
+ przeglądy gwarancyjne
+ naprawy pogwarancyjne
+ AC już od 4,9 %
+ OC i NN gratis

GOTÓWKA - RATY - LEASING
VOLKSWAGEN BANK

SEAT

SERWIS
gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE

Psychozabawa Opalanie z filtrem

Jesteś różą, fiołkiem, stokrotką...

Kwiaty cieszą nasz wzrok różnorodnością form i feerią kolorów. Jedne są dumne i wyniosłe, inne wrażliwe i delikatne, a jeszcze inne zachwycają prostotą. Podobnie jest i z kobiecym charakterem. Dzięki tej psychozabawie, dowiesz się, który kwiat symbolizuje twoją osobowość.

1. Czy uważasz, że twój głos jest:

- a) silny - 3 pkt.
- b) dzwiczny - 2 pkt.
- c) delikatny - 1 pkt.

2. Czy lubisz być sama w domu?

- a) nawet bardzo - 1 pkt.
- b) jeżeli masz jakąś pracę - 2 pkt.
- c) czasami - 3 pkt.

3. Czy często się wzruszasz?

- a) bardzo często - 1 pkt.
- b) tylko gdy jesteś zła - 3 pkt.
- c) rzadko, z ważnego powodu - 2 pkt.

4. Czy zwracasz się pieszczotliwie

do swojego partnera?

- a) tylko gdy jesteśmy sami - 3 pkt.
- b) tak, również w towarzystwie - 1 pkt.
- c) tak, lecz dla zabawy - 2 pkt.

5. Jak się najczęściej ubierasz?

- a) zawsze elegancko - 3 pkt.
- b) sportowo - 2 pkt.
- c) romantycznie - 1 pkt.

6. Jeżeli czujesz się chora, to:

- a) udajesz się do lekarza - 2 pkt.
- b) leczysz się sama - 3 pkt.
- c) starasz się dolegliwości przechodzić - 1 pkt.

Jeżeli uzyskałeś:

Powyżej 15 pkt., jesteś różą

Pragniesz być w centrum zainteresowania i mieć wpływ na wszystko, co się dzieje wokół ciebie. Nie znosisz życia w cieniu, cenisz swą niezależność i godność. Nie lubisz zginać głowy w pokorze. Dając z siebie wiele, potrzebujesz relaksu. Kochasz stwarzać pozory władzy, gdyż twemu życiu towarzyszy duża ambicja.

Od 10 - 15 pkt., jesteś fiołkiem

Łatwo dostosowujesz się do różnych sytuacji. Jeśli możesz, dumnie podnosisz głowę, w niekorzystnym układzie potrafisz ugiąć się i przeczekać. Jesteś żywotna i zapobiegliwa w swoich sprawach. Każda droga jest dobra, jeśli prowadzi do celu. Dzięki swej elastyczności na życie patrzysz realnie.

Poniżej 10 pkt., jesteś stokrotką

Masz łagodny i pogodny charakter. Cechuje cię wnikliwość, ale i delikatność. Nie umiesz lokami przepychać się przez życie. Lubisz być sama, lecz nie znosisz samotności. Potrzeba ci silnych ramion, aby móc się na nich wesprzeć. Rodzina i dom to wartości, które cenisz najbardziej.

(Basf)

Poprawisz sobie humor
nowym zakupem na lato '99
za pół ceny... a nawet mniej
To jest okazja!

KIERMASZ ODZIEŻY I OBUWIA

z końcówek kolekcji
bezpośrednio od producentów i importerów

Sprzedaż na parkingu przy ul. Śródmiejskiej 17
w Jarocinie

od 30 czerwca do 15 sierpnia

OSP i LZS w Cielczy składają podziękowania

sponsorom za pomoc w zorganizowaniu festynu
w Cielczy w dniu 20.06.99

- ROLMEX" Rafał Gościński,
- „RAIZA" Izabela Krakowiak,
- TRANSPORT KRAJOWY i MIĘDZYNARODOWY" Józef Polaszyk,
- Hurtownia „AGAT" Stanisław Stachowiak,
- Sklep Spoż-Przem. Krystyna Skowron,
- „TLENTEL" Hanna Nowicka,
- „Metal-BUD S.C." Jarocin-Leszczycy,
- „ARTCHEM-BIS" Jarocin, Szubianki,
- „NOTEX" Kazimierz Nowak,
- MASARNIA STĘGOSZ Marian Banaszak,
- Sklep Spoż-Przem. Ewa Pawelczyk,
- Sklep Spoż-Przem. Jerzy Dziadek,
- Zakład Hand.-Usl. „TAKTYKA" Przemysław Bączkiewicz,
- FIRMA BUDOWLANA Stanisław Gładczak,
- Sklep Odzieżowy Zofia Głowacka,
- Sklep Spoż-Przem. Bronisława Czernak „RUCH" Krystyna Urbaniak,
- Zakład elektryczny Cielcza ul. Sienkiewicza,
- Pijalnia Piwa Mirosław Skrzypczak,
- FIRMA HANDLOWA Marcin Piechocki.

Latem, w ciepłe i słoneczne dni lubimy się opalać. Promienie słoneczne mogą być jednak dla naszej skóry bardzo niebezpieczne. Przed poparzeniami ochronią nas kremy z filtrami.

Wszystkie nowoczesne kosmetyki do opalania zawierają filtry ochronne przed szkodliwymi promieniami słonecznymi. Numer filtra (z angielskiego: faktor) mówi nam, w jakim stopniu preparat chroni nas przed słońcem. Np. filtr nr 12 daje skórze dwanaście razy lepszą ochronę niż mechanizm naturalny w naszym organizmie.

Na początku opalania stosujemy zawsze kosmetyki z wyższym filtrem. Może to być emulsja AVON do skóry szczególnie wrażliwej F-15 (cena 21,90 zł). Jeśli zamierzamy zażywać kąpeli wodnych, stosujemy wodoodporne emulsje do opalania, np. F-10, F-6, F-3 (cena 17,90 zł).

Kosmetyki ochronne z filtrami należy nałożyć na skórę na co najmniej 15 minut przed wyjściem na słońce. Powtarzamy tę czynność podczas opalania, jak również po kąpeli - nawet w przypadku stosowania kosmetyku wodoodpornego. Usta również należy chronić przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych, najlepiej smarujemy je więc pomadką ochronną do ust AVON Faktor 10 (cena 6,90 zł).

Bardzo starannie należy chronić te partie skóry, które opalają się najszybciej. Są to: nos, policzki, ramiona, uda, biust, dekolt, kolana i ręce. W tych miejscach możemy stosować krem do twarzy AVON Faktor 12, który może być stosowany zarówno u dzieci, jak i dorosłych.

Nawet jeżeli opalałaś się zgodnie z zasadami bezpieczeństwa: używałaś kosmetyków z filtrami i pilnowałaś czasu - nie myśl, że to koniec ochrony. Skóra po kąpielach słonecznych potrzebuje nawilżenia. Możemy tu zastosować matującą emulsję po opalaniu (cena 14,90 zł) lub nowość: żel aloesowy po opalaniu (cena 14,90 zł). Kosmetyk ten ochłodzi rozgrzaną skórę, złagodzi podrażnienia i dobrze nawilży. Żel zapobiega łuszczeniu się skóry oraz, co dla nas ważne, utrwali naszą piękną opaleniznę.

Jeżeli po plaży mamy w planie grilla z przyjaciółmi, można się zaopatrzyć w emulsję po opalaniu AVON odstraszaającą owady (cena 14,90 zł). Specyfik będzie nas chronić przed ukąszeniami komarów. (jn)



UVA
Promieniowanie UVA dociera do głębszych warstw skóry, jego efekty kumulują się i uodwadniają po pewnym czasie. Przyspiesza procesy starzenia, powstawania zmarszczek oraz może powodować uszkodzenia skóry.

SPF 15
Sun Protection Factor - filtr zabezpieczający przed promieniowaniem słonecznym. Określa ile razy dłużej można przebywać w słońcu bez ryzyka poparzenia. Kosmetyki Avon Bronze zawierają filtry od F2 do F15.

UVB
Promieniowanie UVB powoduje zaczerwienienia skóry i opaleniznę, co widoczne jest natychmiast. Jest odpowiedzialne za poparzenia skóry.

Przeznaczona także dla dzieci.

Konkurs

Jeżeli uważnie przeczytałaś powyższy tekst, nie sprawi ci trudności odpowiedź na pytanie: co to jest FAKTOR? Kartki z prawidłowymi odpowiedziami wezmą udział w losowaniu wodoodpornej Emulsji AVON Bronze po opalaniu z faktorem nr 3. Na kartki z prawidłowymi odpowiedziami czekamy do 3 lipca. (adres: „G. J.", ul. Kościuszkii 8 B, 63-200 Jarocin)

Mieszkaniec Wilkowyi, Wacław Kostrzewa znalazł, podczas koszenia trawy w swoim ogrodzie, czterech i pięciolistną koniczynę. - *Interesuję się przyrodą. Dwa lata temu też udało mi się ją znaleźć. W ubiegłym roku szukałem, ale bezskutecznie. Tym bardziej byłam zaskoczony, kiedy parę dni temu znalazłem tę rzadko spotykaną koniczynę w swoim ogrodzie - przyznał Wacław Kostrzewa. Zebrał 50 czterolistnych i 15 pięciolistnych koniczyn.*

Fot. Anna Kopras-Fijolek





EKO KREDYT

Centrum

Grzejnictwa MIGRO
i BANK OCHRONY
ŚRODOWISKA

PROPONUJĄ KREDYT EKO

na zakup:
kotłów olejowych,
gazowych, elektrycznych
grzejników konwekcyjnych
automatyki, zaworów
termostatycznych.

Wszystkie formalności
związane z obsługą
kredytu załatwiacie Państwo
w CTG MIGRO

Efektywna stopa
oprocentowania
przy kredycie
jednorocznym 4,49 %

63-200 JAROCIN
ul. Moniuszki 14

ZENEX

63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNĄ 29
tel./fax (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji ogromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

F. H. U.

„SKARBK”

63-200 Jarocin

ul. Moniuszki 47 (obok CPN-u)

oferuje

- kamień budowlany
- żwir, piasek
- węgiel, miał
- usługi transportowe

Tel. 747-31-37

0-603/118-063, 747-41-66

LADY CHŁODNICZE

- regaly
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciągi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów



WAGI I MEBLE SKLEPOWE

Przedstawicielstwo kilkunastu firm
Największy wybór. Najniższe ceny.
INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1-5
(przy bazie GS)
tel./fax (0-61) 285 38-79

Realny kształt naszych marzeń



UBEZPIECZAMY MILIONY POLAKÓW



złota jesień

OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

Otwarty Fundusz Emerytalny PZU „Złota Jesień” jest funduszem emerytalnym należącym do tak zwanego II filaru nowego systemu ubezpieczeń społecznych.

Jeśli zamierzasz uczestniczyć w nowym systemie i zastanawiasz się jeszcze nad wyborem otwartego funduszu emerytalnego **nie zwlekaj** zadzwoń lub odwiedź nasze przedstawicielstwo:

Jarocin, ul. Wrocławska 46
od 7.30 do 18.00, tel. 747-37-10

SUPERKONTO



OTWÓRZ DRZWI
DO WYJĄTKOWYCH MOŻLIWOŚCI



PKO BP *Blisko Ciebie*

kredyt mieszkaniowy z odroczoną spłatą

dogodne spłaty

dostępność

korzystne oprocentowanie



PKO BP *Blisko Ciebie*



OKNA DRZWI PCV i ALUMINIUM

- Profil ALUPLAST • Okucie AUBI
- BRAMY GARAŻOWE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE • PARAPETY

Bezpłatny pomiar i transport

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN
Ks. St. Wyszyńskiego 4
II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰
Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45, tel. kom. 0-604/265-063

62-320 MIŁOŚLAW
Dz. Miłosławskich 2
Tel./fax (0-61) 438-24-31

KÄRCHER

Z.P.H.U. Irena Klimczak
62-800 Kalisz, ul. Torowa 5 (obok dworca PKP)
tel./fax 501-05-05, tel. 753-32-13

oferuje:

- ♦ urządzenia wysokociśnieniowe zimnowodne oraz z podgrzewaniem wody
- ♦ odkurzacze na sucho i na mokro
- ♦ szorowarki, zamiatarki
- ♦ środki chemiczne

Autoryzowany dealer

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

LEASING
RATY



HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH FLORCZYK

63-810 BOREK WLKP., ul. POWSTAŃCÓW WLKP. 34
tel./fax (0-65) 571-63-55

oferuje po konkurencyjnych cenach:

- POKRYCIA DACHOWE**
- promocja blachy dachówkowej
 - szwedzkie blachy dachówkowe (trapezowe)
 - dachówki ceramiczne i cementowe
 - płyty faliste, gonty papowe, okna VELUX

OKNA TYPOWE PO NAJNIŻSZYCH CENACH!

Obiór natychmiastowy

okna typowe o wymiarach 1,43 x 1,46 profil VEKA 654 zł brutto
oraz wiele innych materiałów budowlanych

ŚWIADCZYMY USŁUGI

- DEKARSTWO • układanie dachówki, montaż blachy dachówkowej
- obróbki dekarские
- DOCIEPLANIE BUDYNKÓW • MONTAŻ PŁYT G/K • ADAPTACJA STRYCHÓW

Zadzwoń i umów się na bezpłatny pomiar i kalkulację

NISKIE CENY - SPRZEDAŻ RATALNA - TRANSPORT GRATIS

"ADLER BIS"

NOWOŚĆ PŁYTA RATTANOWA

SZAFY I ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI Z PŁYTY I LUSTER

ORIGINAL®

PERGO

SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

JAROCIN, ul. św. Ducha 15, tel. 747-57-37

SHARP

kasy fiskalne NOWA PROMOCJA !!!

Kasy już od 545 PLN
(po odliczeniach)

Kredyt bez odsetek

Radiomagnetofon SHARP wartości 350 PLN
do każdej kasy ER-455 i 495 gratis !!!

Serwis natychmiastowy, bezpłatna pomoc telefoniczna 24/h - Hotline - 0-604/515-713
Jarocin, ul. Kilińskiego 4 tel. 505-20-20

KOMPUTERY

już od 2.190 PLN brutto UWAGA PROMOCJA !!!

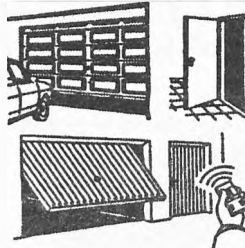
Do każdego zestawu głośniki 80W, książka
ABC Komputera oraz listwa zasilająca gratis
Również komputery Adax i Mikrotech

Dowóz gratis, serwis u klienta w 24h

Bezpłatna pomoc telefoniczna 24/h - Hotline 0-604/515-714
Jarocin ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchyłne
zdalnie sterowane napędy



**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

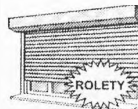
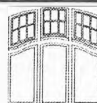
PPH WIMAR S.C.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA

SUPER PROMOCJA

W STANDARDZIE
SZYBY CIĘPŁOCHRONNE
O WSPÓŁCZ. K = 1,1!
PLUS
MIKROWENTYLACJA

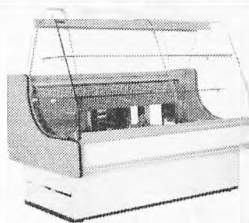


okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



SALON CHŁODNICZY "ZIMEX"

Rokosz k/Słupcy, tel. (0-63)275-35-27



LADY CHŁODNICZE

LODÓWKI

ZAMRAŻARKI OSZKLONE

NOWE I UŻYWANE

DOGODNE RATY

NAJTANIEJ W REGIONIE

FAKTURY VAT TRANSPORT GRATIS

PRZYDOMOWE BIOLOGICZNE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

Zastosowanie: domy, szkoły, hotele, bary, kempingi, osiedla itp.

Pomyśl! Zanim wybudujesz szambo
lub zalegą Cię Twoje ścieki - zawsze możesz zapytać w:

ECO-PLAST

63-300 Pleszew, ul. Zachodnia 34

tel./fax (0-62) 742-38-82, tel. kom. 0-602/156-830

Ponadto:

- separatory substancji ropopochodnych (stacje benzynowe, myjnie, parkingi)
- zbiorniki na olej opałowy i wodę
- separatory tłuszczu i skrobi (kuchnie, masarnie, restauracje)
- zbiorniki z żywicy epoksydowych na szczelne szambo (1-20 m³)
- biopreparaty wspomagające działalność oczyszczalni
- kotły C.O. (olej, gaz)

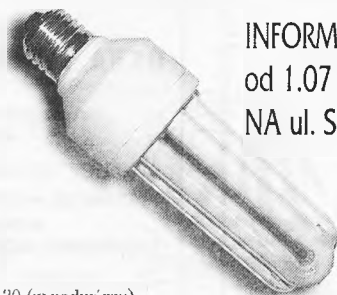
JAR-BIS s. c. HURTOWNIA ELEKTRYCZNA, TEL. 747-12-55

Ofeuriemy:

OSPRZĘT ELEKTRYCZNY
OPRAWY OŚWIETLENIOWE
PRZEWODY, KABLE
ROZDZIELNICE
STYCZNIKI, ZABEZPIECZENIA TERMICZNE
i inne ELEMENTY AUTOMATYKI

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

Sprzedaż hurtowa i detaliczna: Jarocin, ul. Wrocławska 20 (w podwórzu)
Jarocin, ul. Wrocławska 22 (były JUNIOR)



INFORMUJEMY O PRZENIESIENIU
od 1.07 HURTOWNI ELEKTRYCZNEJ
NA ul. SARNIĄ 2 (kierunek Żerków)





MARTIN BAUER

MANAGEMENTSERVICE SPÓŁKA Z O. O.

Herbapol Klęka S.A.

Firma zajmująca się świadczeniem usług z zakresu obsługi finansowej, księgowej, informatycznej, kadrowej, prawnej i controllingu, wchodząca w skład międzynarodowej grupy Martin Bauer z siedzibą w Niemczech, poszukuje kandydata na stanowisko:

SPECJALISTA INFORMATYK

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie m. in. odpowiedzialna za:

- wspomaganie wdrażania zintegrowanego systemu komputerowego klasy MRP II,
- projektowanie i realizację systemów informatycznych,
- tworzenie raportów w oparciu o dane zgromadzone w systemie zintegrowanym.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego informatycznego lub odpowiadającego mu doświadczenia zawodowego,
- doświadczenia w użytkowaniu zintegrowanych systemów informatycznych,
- umiejętności projektowania systemów informatycznych z bazami danych i ich programowej realizacji,
- znajomości podstaw zarządzania systemami komputerowymi, w tym w szczególności sieciami NetWare i Windows NT,
- znajomości problematyki zarządzania informacją w rozproszonych strukturach informatycznych.

Dodatkowymi atutami będą:

- znajomość zintegrowanego systemu SCALA,
- znajomość narzędzi programistycznych Microsoft (FoxPro, ACCESS) oraz systemów Btrieve i MS SQL Server,
- znajomość języka angielskiego.

Oferujemy interesującą i odpowiedzialną pracę w profesjonalnym zespole oraz możliwość doskonalenia własnych umiejętności w firmie o międzynarodowym zasięgu.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie listu motywacyjnego, życiorysu z przebiegiem kariery zawodowej oraz kserokopii dyplomu w terminie do 23 lipca 1999 r., na niżej podany adres:

Maciej Hamerliński

Martin Bauer Managementservice Sp. z o. o.

Klęka 1, 63-040 Nowe Miasto nad Wartą

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

OKNA i DRZWI

z PCV, ALUMINIUM i DREWNA

OKNA DACHOWE

PARAPETY, BRAMY GARAŻOWE

BOAZERIE PCV

GRANITY, MARMURY

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

**NATYCHMIASTOWY
ODBIÓR**

MS

**POMORSKA
FABRYKA
OKIEN**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

KWIACIARNIA „RÓŻA”

- **największy wybór i najniższe ceny kwiatów ciętych i doniczkowych,**
- **telefonicznie zamówione bukiety dowozimy do domu,**
- **realizujemy wysyłki kwiatów za granicę**
- **10 % rabat przy wiązkach okolicznościowych**

Zapraszamy

**Od poniedziałku do soboty od 8⁰⁰ do 20⁰⁰
w niedzielę od 8⁰⁰ do 17⁰⁰**

**Firma Handlowo-Usługowa
„Róża” S. C.**

**W. B. Paul, K. Gwiazdowski
Jarocin, ul. Szpitalna
tel. 747-78-22**



SPORT

Kotlin I z pucharem Kasolki

Drużyna Czerwonych Diabłów z Kotliny zwyciężyła w turnieju piłkarskich „siódemek” i zdobyła puchar przechodni prezesa GLZS Błękitni Kotlin - Czesława Kasolki.

Zawody zorganizowali działacze Gminnego Ludowego Zespołu Sportowego Błękitni w Kotlinie, a odbyły się one 27 czerwca na boisku gminnym w Magnuszewicach. Do udziału w turnieju organizatorzy zaprosili dziesięcioosobowe (siedmiu podstawowych zawodników + 3 rezerwowych) reprezentacje wszystkich wiosek z gminy Kotlin. W rozgrywkach wzięło udział dwanaście zespołów, czyli około stu dwudziestu piłkarzy. Mecze trwały 2 x 10 minut, a rozgrywano je na dwóch odpowiednio pomniejszonych boiskach jednocześnie. Uczestniczące w rozgrywkach ekipy podzielone zostały na cztery grupy po trzy zespoły. Rezultaty spotkań eliminacyjnych: grupa A: Daltonowie Magnuszewice - Kotlin II 2:0 (J. Bigos 2), Kotlin II - Ajax Wysoki 0:1 (Olejniczak), Daltonowie Magnuszewice - Ajax Wysoki 0:0, kolejność w grupie A - 1. Daltonowie Magnuszewice 4 2:0, 2. Ajax Wysoki 4 1:0, 3. Kotlin II 0 0:3; grupa B: Czerwone Diabły Kotlin I - Wilcza 1:0 (R. Janicki), Czerwone Diabły Kotlin I - KKS Kurcew 1:0 (J. Niewiada), Wilcza - KKS Kurcew 2:1 (Grzesiak, M. Sołtyś), kolejność w grupie B - 1. Czerwone Diabły Kotlin I 6 2:0, 2. Wilcza 3 2:2, 3. KKS Kurcew 0 1:3; grupa C: Twardów - Tornado Sławoszew 1:0 (B. Maniak), Twardów - Teksas Kurcew 5:0 (B. Maniak 3, M. Staśkiewicz, Taterczyński), Teksas Kurcew - Tornado Sławoszew 0:0, kolejność w grupie C - 1. Twardów 6 6:0, 2.

Tornado Sławoszew 1 0:1, 3. Teksas Kurcew 0 0:6; grupa D: Wysogotówek - Parzew 0:1 (P. Wojtalik), Racendów - Parzew 0:0, Racendów - Wysogotówek 2:0 (Z. Kostrzewski, Sopniewski), kolejność w grupie D - 1. Racendów 4 2:0, 2. Parzew 4 1:0, 3. Wysogotówek 0 0:3. Do ćwierćfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny w grupie.

W ćwierćfinałach rozgrywkę prowadzono już systemem pucharowym Daltonowie Magnuszewice łatwo pokonali Wilczę 3:0 (J. Bigos 3), Czerwone Diabły Kotlin I minimalnie zwyciężyły Ajax Wysoki 1:0 (J. Niewiada), Twardów nie bez problemów pokonał Parzew 2:0 (R. Maniak, Taterczyński), a w najbardziej zaciętym pojedynku Racendów okazał się lepszy od zespołu Tornado Sławoszew, wygrywając 1:0 (Sopniewski).

W pierwszym półfinale Czerwone Diabły Kotlin I z trudem pokonały Racendów 2:0 (J. Niewiada, Janowiak), ale większe emocje licznie zgromadzeni kibice (trybuny wypełnione były prawie w całość) przeżywali w drugim pojedynku. W regulaminowym czasie gry w spotkaniu pomiędzy Daltonami Magnuszewice i Twardowem nie padła bramka. Ponieważ w turnieju nie rozgrywano dogrywek, przystąpiono do egzekwowania rzutów karnych (trzy strzały w serii zasadniczej). W pierwszej serii cennie strzelali **Mariusz Ciepliński** (Magnuszewice) i **Błażej Maniak** (Twardów). W drugiej serii bramkarz Twardowa **Wojciech Gogacz** obronił

strzał Jana Bigosa, ale **Sebastian Taterczyński** przestrzelił i o wszystkim miała zdecydować trzecia seria. **Robert Poszywała** (Magnuszewice) strzelił cennie, a najbardziej doświadczony w zespole Twardowa **Krzysztof Maniak** nie trafił w bramkę i gospodarze turnieju awansowali do finału.

Organizatorzy postanowili nie rozgrywać spotkań o trzecie miejsce w turnieju, lecz przyznać je tej drużynie, która lepiej będzie egzekwować rzuty karne. W tym przypadku szansę trafienia w bramkę rywala miał każdy z siedmiu podstawowych zawodników. Tym razem Twardów okazał się lepszy, pokonując Racendów 4:3.

W finale, mimo wielu okazji do zdobycia goli przez oba zespoły, żaden z bramkarzy nie został pokonany przez rywali. W tym najważniejszym spotkaniu o zwycięstwie decydowały rzuty karne, w których Czerwone Diabły udowodniły swą wyższość. Cenne strzały oddali **Radek Janicki** i **Arek Roszak**, a bramkarz Diabłów - **Robert Kozłowski** - we wspaniałym stylu obronił dwa uderzenia piłkarzy z Magnuszewic. Piłkarze z Kotliny odebrali od prezesa

Błękitnych **Czesława Kasolki** puchar, którego za rok będą musieli bronić. Czerwone Diabły występowały w składzie: Robert Kozłowski, Arkadiusz Grygiel, Arkadiusz Roszak, Marcel Grygiel, Bartosz Białas, Tomasz Zaworski, Fabian Siudziński, Marek Janowiak, Janusz Niewiada, Radosław Janicki i Łukasz Wielgosz. Najlepszym strzelcem turnieju został Jan Bigos z Daltonów, który zdobył pięć goli, zaś najlepszym bramkarzem uznano golkipera drużyny Tornado Sławoszew **Krzysztofa Kantka**.

Zawody były bardzo dobrze zorganizowane, w czym duża zasługa **Józefa Adamskiego**, który znakomicie opracował regulamin i system rozgrywek. Kibice bez problemu orientowali się w turniejowej sytuacji, dzięki ogłoszeniom spikera zawodów - **Włodzimierza Szymkowiaka**. Dzieci mogły sprawdzić się w konkursie rzutów karnych. Wśród najmłodszych (do 10 lat) zwyciężył **Dawid Począta**, a wśród starszych (10-15 lat) bramkarza pokonali **Dariusz Łukaszyk**, **Szymon Paszkiewicz** i **Bogdan Mrugacz**.

PAWEŁ WITWICKI

Jaraczewo

Puchar wójta

13 drużyn zgłosiło swój udział w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Jaraczewo. Turniej będzie się odbywał w sobotę i niedzielę w Noskowie.

Swoją udział w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Jaraczewo zgłosiło 13 drużyn. Mecze będą rozgrywane w sobotę i niedzielę na boisku sportowym w Noskowie.

W sobotę zawodnicy będą grali od godz. 12.00 do godz. 18.00. Odbędą się mecze pomiędzy drużynami Noskowa, Borzęciczek, Goliny, Żerkowa, Szymanowic, Pogorzeli, Chocza, Kotliny, Dolska i Dobrzyca.

Natomiast w niedzielę od godz.

11.00 do 16.00 odbędą się półfinały, w których zagrają zwycięzcy grup i dwie najlepsze drugie drużyny z wszystkich grup.

O godz. 17, również w niedzielę rozegrany zostanie mecz finałowy. Zwycięska drużyna otrzyma puchar ufundowany przez wójta gminy Jaraczewo.

Mecze rozgrywane będą 2 razy po 20 minut.

(ann)

Mistrzostwa otwarte

W miniony weekend rozpoczęły się „Otwarte Mistrzostwa Ziemi Jarocinskiej w Piłce Nożnej” organizowane przez Radę Miejską - Gminną Zrzeszenia LZS w Jarocinie.

Do udziału w rozgrywkach zgłosiło się dwanaście drużyn. W wyniku losowania zostały one podzielone na dwie grupy. W grupie I znalazły się: LZS Cielcza, LZS Sparta Panienka, LZS Wolica Pusta, Dream Team Jarocin, Południe Jarocin i LZS Zalesie, zaś w grupie II rywalizują: LZS Łuszczanów, LZS Jutrzenka Parzęczew, Ługi Jarocin, LZS Mieszków, LPG Consulting Kadziak i LZS Radlin II. W pierwszych spotkaniach padły następujące rozstrzygnięcia: grupa I: LZS Cielcza - LZS Sparta Panienka 0:2, LZS Wolica Pusta - Dream Team Jarocin 6:1, Południe Jarocin - LZS Zalesie 2:5; grupa II: LZS Łuszczanów - LZS Jutrzenka Parzęczew 4:0, Ługi Jarocin - LZS Mieszków 2:5, LPG Consulting Kadziak - LZS Radlin II 4:2. Druga seria spotkań odbędzie się

4 lipca. W grupie I (rozgrywa swoje mecze na boisku w Cielczy) spotkają się: LZS Cielcza - LZS Wolica Pusta (13.00), Dream Team - LZS Zalesie (14.15), LZS Sparta Panienka - Południe (15.30), LZS Cielcza - Dream Team (16.45), LZS Wolica Pusta - Południe (18.00), Sparta - LZS Zalesie (19.15), zaś w grupie II (rozgrywa mecze na boisku w Łuszczanowie) zmierzą się: LZS Łuszczanów - Ługi Jarocin (13.00), LZS Mieszków - LZS Radlin II (14.15), LZS Jutrzenka Parzęczew - LPG Consulting Kadziak (15.30), LZS Łuszczanów - LZS Mieszków (16.45), Ługi - LPG Consulting (18.00), Jutrzenka - LZS Radlin II (19.15). Po rozegraniu eliminacji dwie najlepsze drużyny z obu grup awansują do półfinałów.

(pwk)

**Serdeczne podziękowania
Rodzicom uczniów szkoły podstawowej,
Mieszkańcom Gminy i sponsorom
za przekazane pieniądze oraz trud poniesiony
podczas malowania elewacji i okien szkoły**

**składa
Hieronim Gabrysiak
dyrektor szkoły**

**Zakład
kamieniarski
WYKONUJE
NAGROBKI**

Granit, lastrico
RATY
Jarocin, ul. Poznańska 18
(0-62) 747-78-24

(709/009)

**Grzegorz Genderka
Osiek 2, 63 - 242 Mieszków**

oferuje do sprzedaży:
styropian FS-12 - 72 zł/m³,
FS-15 - 82 zł/m³, FS-20 - 108 zł/m³
styropian frezowany
oraz skosy dachowe,
klej Atlas K20 - 28 zł,
klej Isobuild P98 - 24 zł,
siatka z włókna szklanego - 3 zł/m²,
kołki rozporowe
Tel. 0-90/615-919